

Europa, centrum pokoju i jedności międzyludzkiej!

Szanowny Czytelniku! w tej rozprawie wyłożę przyszłość Naszego wspólnego domu, jakim jest Europa. Ale nim to uczynię wspomnę o moich wcześniejszych rozprawach, które przedstawiam na stronie Internetowej pod www.zelichowski.com na temat historii Ziemi w jej wczesnej młodości. Wówczas Ziemią władali i rozwijali cywilizację Nauczyciele, którzy przybyli z królewskiej Planety o nazwie E.L.I. Przybycie Nauczycieli miało miejsce w okresie, kiedy Ziemia miała inną szatę i przebywała w rozszerzonym promieniu Słońca. Bieguny były wolne od lodów. Nie było archipelagu wysp japońskich ani nie był jeszcze ukształtowany półwysep Indyjski. Półwysep Synaj nie istniał. Północna część Kontynentu amerykańskiego była połączona z Euroazją, natomiast południową część od Antarktydy oddzielała wąska cieśnina łącząca dwa Oceany. Góry Andy były granicą zachodnią dla Kontynentu, który obecnie jest w otęinach Oceanu Spokojnego. Antarktyda sięgała granic południowej Afryki. Nosiła nazwę Australia inaczej kraj Południa. To jedyny Kontynent, który był i jest całkowicie oddzielony od innych Kontynentów. Obecny Kontynent australijski (niewłaściwie nazwany) wówczas stanowił dno Oceanu. Ziemia ta wynurzyła się dopiero około dwanaście tysięcy lat temu, po katastrofie Atlantydy, która pogrążyła się w Oceanie Atlantyckim. W okresie przebywania pierwszych Nauczycieli na Ziemi, Kontynentu Atlantyda jeszcze nie było a basen śródziemnomorski był wielką Depresją pełną roślinności, krainą zamieszkałą przez ludzi i zwierzęta. Po pewnym dłuższym okresie rozwoju cywilizacyjnego, Ziemię odwiedzili nowi Nauczyciele z Królewskiej Planety E.L.I. Przybyli aby stać się Panami tej Planety. Zbrojnie przeciwstawili się Władcy Imperium, wywołując okropną wojnę, nieznaną ówczesnym mieszkańcom Ziemi. Rozmyślnie doprowadzono do zniszczenia pasa ziemi oddzielającego Depresję od Oceanu Atlantyckiego. Miejsce gdzie wody Oceanu runęły, to obecne Słupy Heraklesa. Zalany obszar nazwano Morzem Śródziemnym. Taką sam los spotkał obszar obecnego Morza Bałtyckiego. Zostało wówczas w jednej chwili zatopionych pięć wielkich miast i wiele pomniejszych siedzib ludzkich. Miejsca kwitnące pierwotnym życiem na zawsze zostały zalane przez wody Oceanu. Nauczyciele, którzy nieśli cywilizację stali się barbarzyńcami i przestępcami. Zgubiło Ich pożądanie absolutnej władzy. Za czyny których się dopuścili, wydani zostali mocy Ziemi, to Ich druga śmierć. Aby być w ciągłości życia, muszą się rodzić i umierać jak ludzie. Zatracili wieczność ciała. Niemniej w Ich pamięci zawarta jest potężna Wiedza. Stali się Wielkimi Królami i Panami dla mieszkańców Ziemi. Ich władza choć jest krótkotrwała, to wielkimi literami zbrodni na rodzaju ludzkim zapisana. Są nieuchwytni dla ludzkiej sprawiedliwości. W niedalekiej przyszłości ponownie i po raz ostatni wstrząsną Ziemią i rodzajem ludzkim. Teatr nieszczęść, który od zamierzchłej przeszłości przetaczał się przez Europę zanika. W wielkim bólu ale konsekwentnie, Europa wchodzi na ścieżkę pojednania mieszkańców, które Ją zamieszkują. Narody zbudują wspólny i bezpieczny dom dla potomnych. Powstanie wielką więź między narodami, które do niedawna przelewały

kręć w imię zaborczości. Mieszkańcy Europy uwolnią się od wiary w bogów, przyczynę wszelkiego zła. Wróci Nauka i poznanie otaczającego Nas Wszechświata. Rozwiną się nowe i wspaniałe technologie, które otworzą drogę do gwiazd. Zaniknie strach przed śmiercią, ponieważ rozumem pojmą, że wspólną Europę, którą budują dla potomnych, to w rzeczywistości budują ten dom dla siebie. Ale na drodze do Ich szczęścia pojawi się zdarzenie, które nie będą mogli ominąć. Wydarzy się katastrofa, na którą mieszkańcy Europy nie będą miały żadnego wpływu. Na Oceanie Atlantyckim wyłoni się duża część zatopionej w przeszłości Atlantydy. Stanie się to na przełomie roku 68/69 tego tysiąclecia, licząc od jego początku. Powstanie wielka fala zwana tsunami, która między innymi uderzy w część północną Europy. W mgnieniu oka niskie tereny znikną pod wodami Oceanu. Nawet wielkie miasto Berlin poczuje smak słonej wody. Północna Europa włącznie z terenami obecnej europejskiej części Rosji, ulegnie przemianie. Niemniej, Kontynent europejski będzie się rozwijał. Kiedy nowi Nauczyciele przybędą z królewskiej Planety ELI na Ziemię, to Europejczycy będą już w pełni jednorodnym organizmem. Europa stanie się na tysiąc lat księżęcą stolicą Wielkiego Imperium, pod kontrolą Władcy Imieniem Eli, którego Ziemia błędnie nazywają Bogiem. Na tej stolicy w Imieniu Władcy zasiądzie Człowiek, którego ludzie swoją wyobraźnią ukrzyżowali. Już na początku Waszego istnienia był z Wami, od chwili, kiedy wspólnie z Ojcem i braćmi powoływał do życia Planetę Ziemia. Swoje wieczne życie zamienił na życie ludzkie. Z wielkim szacunkiem zwracano się do Niego Nauczycielu. Złotymi głoskami zapisano Jego Imię w Królestwie Jego pochodzenia. Jest niezniszczalne, bo w Imieniu tym Imię Jego Ojca jest zapisane. Dogłębnie poznał trudy życia ludzkiego, to rodząc się na świat, to znów umierając. Jest Ojcem potomstwa ziemskiego, którego spłodził. Z Nim obcuje radość i smutek dnia powszedniego. Widzi zło jak i dobro, które z wnętrza ludzkiego pochodzi. Złości się na rodzaj ludzki, że zamiast czcić Mądrość wymyślonym bogom cześć oddają. Tego, który zasiądzie na stolicy Europy, rodzaj ludzki nie wprowadzi w błąd. On, od dawna jest z Wami i zna Wasze postępowanie. Szczęście i radość otoczy mieszkańców, którzy zamieszkiwać będą Europę oraz innych, którzy ponownie narodzą się w tym miejscu. Zaniknie strach przed śmiercią, otworzą się bramy Wszechświata. Mieszkańcy Europy znać będą swoją przyszłość. Drogi Czytelniku! Planeta Ziemia dla mieszkańców królewskiej Planety ELI nosi nazwę ORION. Tę Wiedzę z gorącego serca przekazuje Czytelnikom, Jerzy Zygmunt Żelichowski, dnia 30 stycznia 2013 roku.